

# Ryszard Mikosz

---

## Szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego (niektóre problemy prawne okresu przejściowego)

---

Prawne Problemy Górnictwa 1617, 209-226

---

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard Mikosz

## Szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego (niektóre problemy prawne okresu przejściowego)

---

1. Ustawa z 4 lutego 1994 r. — Prawo geologiczne i górnicze<sup>1</sup> reguluje odpowiedzialność za szkody wynikłe wskutek wykonywania działalności polegającej na korzystaniu z wnętrza ziemi<sup>2</sup> w sposób istotnie odbiegający od dotychczas obowiązującego stanu prawnego. Najważniejszą innowacją w tym zakresie, generalnie polegającym na gruntownej przebudowie materialnoprawnych zasad odpowiedzialności oraz przekazaniu sporów na drogę postępowania sądowego, poświęcone zostało odrębne opracowa-

---

<sup>1</sup> Dz. U. nr 27, poz. 96 (dalej powoływane jako pr.g.g.).

<sup>2</sup> Stosownie do treści art. 1 pr.g.g. reguluje ono zasady i warunki wykonywania prac geologicznych oraz wydobywania kopalin ze złóż. Z dalszych przepisów tego prawa wynika jednak, że stosuje się je odpowiednio do dalszych zakresów odniesienia, w szczególności do bezbiornikowego magazynowania substancji w górotworze, do składowania odpadów w podziemnych wyrobiskach górniczych oraz do poszukiwania, rozpoznawania i wydobywania surowców mineralnych znajdujących się w zwałach po robotach górniczych (art. 2 pr.g.g.). Przepis art. 91 pr.g.g., mający bez wątpienia podstawowe znaczenie w zakresie odpowiedzialności, *expressis verbis* nawiązuje do szkód wyrządzonych przez przedsiębiorcę ruchem zakładu górniczego (por. art. 6 pkt 6 i 7 pr.g.g.). Jednak art. 100 pr.g.g. nakazuje odpowiednio stosować przepisy o odpowiedzialności za ruch zakładu górniczego do wszystkich innych szkód wyrządzonych działalnością regulowaną ustawą.

nie<sup>3</sup>. W ramach niniejszego artykułu chodzi natomiast o przedstawienie niektórych problemów pojawiających się w związku z przejściem orzecznictwa w sprawach o naprawianie szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego (zapobieganie tym szkodom) do właściwości sądów powszechnych. Zważywszy jednak na jego ograniczone ramy, zagadnienia niepodobna wyczerpać.

**2.** Specyfika rozpatrywanej materii sprawia jednak, że punktem wyjścia do dalszych rozważań musi być przypomnienie — w największym możliwym skrócie — reguł zawartych w dekrete z 6 maja 1953 r. — Prawo górnicze<sup>4</sup> oraz ustawie z 16 listopada 1960 r. o prawie geologicznym<sup>5</sup>. Oba te akty zawierały przepisy dotyczące odpowiedzialności za szkody wyrządzone wskutek prowadzenia regulowanej nimi działalności, wynikające zaś z nich reguły w istotnym stopniu odbiegały od ogólnych zasad odpowiedzialności, określonych w kodeksie cywilnym.

Szczególnie rozbudowaną regulację zawierało prawo górnicze. Posługiwało się ono pojęciem „szkody górniczej”, definiując ją jako szkodę powstałą wskutek robót górniczych w nieruchomości, budynku lub innej części składowej nieruchomości, a także w urządzeniach służących do doprowadzania i odprowadzania wody, gazu, prądu elektrycznego oraz w liniach kolejowych i w innych podobnych urządzeniach połączonych z nieruchomością, bez względu na to, czy szkodę można było przewidzieć oraz czy ktokolwiek ponosił winę uszkodzenia<sup>6</sup>. Powstanie tej szkody powodowało obowiązek jej naprawienia w granicach przewidzianych przez prawo górnicze (art. 54 pr. gór. 1953). Granice ciężącego na przedsiębiorstwie górniczym obowiązku naprawiania innych szkód niż górnicze określały natomiast przepisy kodeksu cywilnego. Rozgraniczenie obydwu wspomnianych reżimów odpowiedzialności nastęrczało w praktyce wiele trudności.

Przepisy o naprawie szkód górniczych należało, w myśl art. 56 pr. gór. 1953, stosować odpowiednio do zapobiegania powstawaniu szkód w środowisku, w obiektach i urządzeniach położonych na terenach górni-

---

<sup>3</sup> Por. artykuł A. Agopszowicza zamieszczony w niniejszym tomie: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną ruchem zakładu górniczego* (s. 195—206) Por. również R. Mikosz: *Stosunki sąsiedzkie i odpowiedzialność za szkody w nowym prawie geologicznym i górniczym*. „Bezpieczeństwo Pracy i Ochrona Środowiska w Górnictwie”. Wydanie specjalne. Katowice 1994, s. 60 i nast.

<sup>4</sup> Dz. U. 1978, nr 4, poz. 12 z późn. zm. (dalej powoływany jako pr. gór. 1953).

<sup>5</sup> Dz. U. nr 52, poz. 303 z późn. zm. (dalej powoływana jako pr. geol. 1960).

<sup>6</sup> Por. w szczególności A. Agopszowicz: *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone robotami górniczymi*. Warszawa 1964; tenże: *Zarys systemu prawnego górnictwa*. Katowice 1991, s. 179 i nast. (wraz z powołanymi tam licznymi opracowaniami); R. Mikosz: *Obowiązki przedsiębiorstwa górniczego w zakresie naprawiania szkód górniczych*. PiP 1979, z. 4, s. 77 i nast.; A. Lipiński, R. Mikosz: *Odpowiedzialność za szkody górnicze (w związku z reformą prawa górniczego)*. „Nowe Prawo” 1990, nr 4—6, s. 44 i nast.

czych<sup>7</sup> przez stosowanie w terminie technicznie możliwym i gospodarczo uzasadnionym odpowiedniej profilaktyki (art. 50 ust. 3 pkt 1 pr. gór. 1953)<sup>8</sup>.

W sprawach o zapobieganie i naprawę szkód górniczych orzekały komisje do spraw szkód górniczych. W pierwszej instancji były to okręgowe komisje do spraw szkód górniczych przy okręgowych urzędach górniczych, w drugiej instancji — Odwoławcza Komisja do Spraw Szkód Górniczych przy Wyższym Urzędzie Górniczym (art. 74 ust. 1 pr. gór. 1953). Ich charakter prawny był wysoce niejasny. Mimo bowiem że orzekały one o prawach i obowiązkach stron wynikających ze stosunków cywilnoprawnych, ich niezawisłość w sferze orzecznictwa była w znacznym stopniu ograniczona. Powodowało to, że sytuacja prawna tych komisji bardziej zbliżała się do pozycji organu administracji państwowej<sup>9</sup>.

Postępowanie przed komisjami do spraw szkód górniczych toczyło się według przepisów o postępowaniu administracyjnym, o ile prawo górnicze lub przepisy na nim oparte nie stanowiły inaczej<sup>10</sup> (art. 77 ust. 2 pr. gór. 1953). Rozstrzygnięcie komisji przybierało postać orzeczenia, które w myśl art. 78 ust. 1 pr. gór. 1953 ustalało:

1) rodzaj i rozmiar szkody górniczej zaistniałej lub przewidywanej oraz osobę poszkodowanego,

<sup>7</sup> Stosownie do treści art. 49 pr. gór. 1953, przez teren górniczy rozumiano ogół nieruchomości i ich części składowych objętych granicami jednego lub kilku obszarów górniczych oraz zasięgiem wpływów na powierzchnię eksploatacji górniczej złóż w tych obszarach. Szczegóły w tym zakresie regulowało rozporządzenie Rady Ministrów z 2 czerwca 1978 r. w sprawie szczegółowych zasad ochrony terenów górniczych (Dz. U. nr 15, poz. 64) oraz zarządzenie Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego z 3 maja 1978 r. w sprawie zasad sporządzania i trybu zatwierdzania oraz zmian programu ochrony terenów górniczych (Mon. Pol. nr 17, poz. 60 z późn. zm.). Por. A. Lipiński: *Z problematyki prawnej ochrony terenów górniczych*. W: „Problemy Prawne Górnictwa”. T. 3. Red. A. Agopszowicz. Katowice 1979, s. 22 i nast.; R. Mikosz, W. Pańko: *Funkcja programu ochrony terenów górniczych w zakresie planowania przestrzennego*. PUG 1978, nr 10, s. 291 i nast.

<sup>8</sup> Por. A. Agopszowicz: *Obowiązek zapobieżenia szkodzie (podstawa i zakres)*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1978, s. 168 i nast.; tenże: *Obowiązki przedsiębiorstwa górniczego w zakresie zapobiegania szkodom*. „Palestra” 1979, nr 1, s. 43 i nast.; tenże: *Przesłanki określające obowiązki przedsiębiorstwa górniczego w zakresie zapobiegania szkodom innym niż górnicze*. W: „Problemy Prawne Górnictwa”. T. 3. Red. A. Agopszowicz. Katowice 1979, s. 7 i nast.

<sup>9</sup> Por. A. Witosz: *Komisje do spraw szkód górniczych. Właściwość, tryb postępowania i ich charakter prawny*. W: „Problemy Prawne Górnictwa”. T. 3. Red. A. Agopszowicz. Katowice 1979, s. 57 i nast.

<sup>10</sup> Por. I. Wyczółkowska: *Strona w postępowaniu przed komisjami do spraw szkód górniczych*. PiP 1979, z. 6, s. 73 i nast.; J. Grabowski: *Zakres stosowania kodeksu postępowania administracyjnego w postępowaniu przed komisjami do spraw szkód górniczych*. W: „Problemy Prawne Górnictwa.” T. 6. Red. A. Agopszowicz. Katowice 1983, s. 23 i nast.

- 2) sposób i zakres naprawienia szkody górniczej lub zastosowania budownictwa zastępczego (art. 57 ust. 2 pr. górn. 1953)<sup>11</sup>,
- 3) osobę obowiązaną do naprawienia szkody górniczej,
- 4) koszty naprawienia szkody górniczej i przedsiębiorstwo górnicze obowiązane do zapłaty tych kosztów,
- 5) termin wykonania orzeczenia.

Prawo górnicze z 1953 r. dopuszczało również, poza nielicznymi ściśle określonymi wyjątkami (art. 81 ust. 6 w zw. z art. 59 oraz art. 65), możliwość zawarcia ugody co do sposobu i terminu naprawienia szkody górniczej. Ugoda ta wymagała dla swej ważności zarejestrowania w komisji do spraw szkód górniczych<sup>12</sup>. Szczegółowa regulacja, zwłaszcza odnosząca się do trybu postępowania w rozpatrywanym zakresie, zawarta była w rozporządzeniu Rady Ministrów z 2 czerwca 1978 r. w sprawie komisji do spraw szkód górniczych<sup>13</sup>.

W zakresie dotyczącym odpowiedzialności za tzw. szkody geologiczne obowiązywały z kolei unormowania zawarte w prawie geologicznym. Stosownie do treści art. 9 tego prawa przedsiębiorstwo geologiczne, które — prowadząc prace geologiczne — spowodowało szkodę w cudzej nieruchomości lub jej części składowej, obowiązane było do odszkodowania bez względu na to, czy szkody można było przewidzieć oraz czy ktokolwiek ponosił winę uszkodzenia<sup>14</sup>. Poza nielicznymi wyjątkami do naprawiania wspomnianych szkód zastosowanie znajdowały zasady naprawiania szkód górniczych określone w prawie górniczym (art. 14 pr. geol. 1960). W przeciwieństwie do szkód górniczych, spory o szkody geologiczne rozstrzygały sądy powszechne. Sądy te stały się jednak właściwe dopiero z chwilą wejścia w życie ustawy z 9 marca 1991 r. o zmianie ustawy o prawie geologicznym<sup>15</sup>, wcześniej bowiem wspomniane spory rozstrzygane były przez organy administracji państwowej.

<sup>11</sup> Stosownie do treści art. 57 ust. 1 pr. górn. 1953, jeżeli przywrócenie do stanu poprzedniej użyteczności uszkodzonego wskutek robót górniczych budynku lub innej części składowej nieruchomości było technicznie lub gospodarczo nieuzasadnione, naprawienie szkody polegało na odtworzeniu w drodze budownictwa zastępczego przedmiotu tego samego rodzaju i tej samej użyteczności. Szczegóły w tym zakresie regulowało rozporządzenie Rady Ministrów z 2 czerwca 1978 r. w sprawie naprawiania szkód górniczych w drodze budownictwa zastępczego (Dz. U. nr 15, poz. 68 z późn.zm.). Por. R. Mikosz: *Budownictwo zastępcze jako forma naprawienia szkody górniczej*. W: „Problemy Prawne Górnictwa”. T. 3. Red. A. Agopszowicz. Katowice 1979, s. 40 i nast.

<sup>12</sup> Por. R. Mikosz: *Ugoda w sprawach o naprawienie szkód górniczych*. W: „Problemy Prawne Górnictwa”. T. 6. Red. A. Agopszowicz. Katowice 1983, s. 35 i nast.

<sup>13</sup> Dz. U. nr 15, poz. 67 z późn. zm.

<sup>14</sup> Por. A. Agopszowicz: *Zarys...*, s. 170 i nast.; R. Mikosz: *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone pracami geologicznymi*. W: „Studia Iuridica Silesiana”. T. 2. Red. K. Gandor. Katowice 1977, s. 28 i nast.

<sup>15</sup> Dz. U. nr 31, poz. 129.

**3.** Wejście w życie prawa geologicznego i górniczego spowodowało, że stan prawny w zakresie odpowiedzialności za szkody całkowicie odbiega od zasad dotychczasowych. Gruntownej zmianie uległy bowiem zarówno reguły prawa materialnego, jak i procedura dochodzenia roszczeń, powstałych czy to wskutek wyrządzenia szkody, czy też pojawienia się stanu zagrożenia szkodą. W części dotyczącej zagadnień materialnoprawnych odnotować należy przede wszystkim, że odstąpiono zarówno od pojęcia „szkoda górnicza”, jak i „szkoda wyrządzona pracami geologicznymi”, w zasadzie jednolicie normując odpowiedzialność za wszystkie szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego. Równie istotne zmiany dotyczą strony proceduralnej. Likwidacji uległy bowiem komisje do spraw szkód górniczych, a dochodzenie roszczeń odbywa się przed sądami powszechnymi (art. 97 pr.g.g.).

Wszystkie wspomniane zmiany spowodowały, że wejście w życie nowej regulacji prawnej musiało pociągać za sobą istotne problemy intertemporalne. Część z nich została przez ustawodawcę dostrzeżona, czego dowodem są przepisy przejściowe dotyczące tej materii, zawarte w rozdziale 2 działu VIII prawa geologicznego i górniczego (art. 149—152 pr.g.g.).

Przepisy te można, już w punkcie wyjścia, podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich, obejmująca regulację zawartą w art. 149—150 pr.g.g., dotyczy problemów w zasadzie tylko proceduralnych, wynikających z przejścia orzecznictwa w sprawach o szkody górnicze do właściwości sądów powszechnych. Drugą grupę stanowią natomiast specyficzne rozwiązania, których celem ma być odwrócenie, przynajmniej w części, niektórych następstw wadliwego stosowania prawa pod rządem dekretu z 6 maja 1953 r. (art. 151 i 152 pr.g.g.). Niezależnie jednak od tego, o którą ze wspomnianych grup chodzi, omawiane przepisy przejściowe dotyczą wyłącznie problemów intertemporalnych powstałych w tym zakresie na styku prawa górniczego z 1953 r. oraz prawa geologicznego i górniczego z 1994 r. Całkowicie pominięte zostały natomiast problemy międzyczasowe w zakresie dotyczącym wspomnianych wyżej szkód wyrządzonych pracami geologicznymi prowadzonymi przez przedsiębiorstwo geologiczne (art. 9 pr. geol. 1960). Przyczyny takiego stanowiska ustawodawcy nie są dostatecznie jasne. Być może przesądziło o nim to, że zasady naprawiania „szkód geologicznych” były bardzo zbliżone do reguł określonych w pr. gór. 1953<sup>16</sup>, nadto zaś, że w sprawach spornych o naprawę szkód geologicznych od nowelizacji prawa geologicznego dokonanej w 1991 r. orzekały sądy powszechne (art. 16 pr. geol. 1960). Ostatnio wspomniana okoliczność bez wątpienia uczyniła bezprzedmiotową potrzebę rozstrzygnięć intertemporalnych w zakresie dotyczącym trybu dochodzenia roszczeń.

<sup>16</sup> Przypomnieć trzeba, że art. 14 pr. geol. 1960 wprost odsyłał w tym zakresie do stosowania prawa górniczego z 1953 r. w przypadkach nie uregulowanych prawem geologicznym.

**4.** Zawarte w prawie geologicznym i górnictwie przepisy przejściowe nie dostarczają jednak wyraźnej odpowiedzi na wszystkie pojawiające się w tej materii wątpliwości. Zasadnicza z nich zamyka się w pytaniu, jakie prawo materialne należy stosować w odniesieniu do tych stosunków prawnych, które powstały przed dniem wejścia w życie ustawy, wynikające zaś z nich roszczenia rozstrzygane mają być pod jej rządem. Wykładnia systemowa skłania do odpowiedzi, iż w tego rodzaju przypadkach należy stosować nowy stan prawny. Za poglądem tym przemawia przede wszystkim art. 140 pr.g.g., stanowiący, że do podmiotów, które w dniu wejścia w życie ustawy prowadzą działalność regulowaną ustawą, stosuje się jej przepisy, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Z przepisu tego wynika bowiem, że ustawodawca zdecydował, iż zasadą jest stosowanie po dniu 2 września 1994 r.<sup>17</sup> rozwiązań zawartych w prawie geologicznym i górnictwie, w tym także do stosunków prawnych powstałych przed jego wejściem w życie. Wyjątki od tej zasady wynikać muszą z wyraźnego przepisu prawa. Takiego przepisu zaś, nakazującego stosowanie do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie prawa geologicznego i górnictwa prawa dotychczasowego, w omawianych przepisach przejściowych brak<sup>18</sup>.

Wspomnianą wykładnię wydaje się również potwierdzać treść art. 149 pr.g.g., do którego wypadnie jeszcze powrócić w dalszej części rozważań.

Jest poza sporem, że przyjęta w tym zakresie wykładnia oznacza uznanie, że ustawa działa wstecz, albowiem stosuje się ją do zobowiązań powstałych pod rządem poprzednio obowiązującego stanu prawnego. Alternatywą dla proponowanego rozwiązania byłaby jednak konieczność stosowania przez sądy powszechne reguły nieobowiązującego już prawa materialnego, do czego brak — jak się wydaje — dostatecznej podstawy prawnej.

**5.** W ramach wyodrębnionej wyżej grupy przepisów przejściowych dotyczących problemów proceduralnych można dokonać dalszych podziałów. Zasadniczy z nich polega na wyodrębnieniu z jednej strony spraw o zapobieganie i naprawę szkód górniczych nie zakończonych w dniu wejścia w życie ustawy ostatecznym orzeczeniem komisji do spraw szkód górniczych oraz spraw, w których takie orzeczenie stało się ostateczne. Pierwsze z nich, stosownie do treści art. 149 pr.g.g., podlegają rozpoznaniu w trybie okre-

---

<sup>17</sup> Stosownie do treści art. 159 pr.g.g. większość przepisów ustawy weszła w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, które nastąpiło 1 marca 1994 r., kiedy to opublikowany został Dziennik Ustaw nr 27 z 1994 r.

<sup>18</sup> Stąd też wątpliwe jest, by w rozpatrywanym zakresie mogła znaleźć zastosowanie reguła wyrażona w art. XLIX ustawy z 23 kwietnia 1964 r. — Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. nr 16, poz. 94 z późn. zm.). Regułę tę stosować bowiem należy łącznie z generalną zasadą wynikającą z art. XXVI p.w.k.c., prawo geologiczne i górnictwo nie zawiera zaś odpowiednika tego przepisu (por. J. G u d o w s k i: *Naprawienie szkody wodnej po nowelizacji art. 64 ust. 2 prawa górnictwa*. „Przegląd Sądowy” 1994, nr 4, s. 65, przyp. 11).

ślonym ustawą z 4 lutego 1994 r., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej. Z kolei w stosunku do spraw zakończonych orzeczeniem ostatecznym problem potrzeby ewentualnego ponownego rozstrzygnięcia w tych sprawach może pojawić się wyłącznie w przypadku zaistnienia przesłanek do uchylenia bądź zmiany takiego orzeczenia, do którego to zagadnienia wypadnie powrócić w dalszej części rozważań.

Stosownie do treści art. 16 § 1 k.p.a. decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji, są ostateczne. Uchylenie lub zmiana takich decyzji, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie postępowania administracyjnego. *A contrario* zatem wszystkie decyzje, od których służy odwołanie, nie mają charakteru ostatecznego. Nie powinno jednak budzić wątpliwości, że zwrot „sprawy nie zakończone ostatecznym orzeczeniem komisji do spraw szkód górniczych”, użyty w art. 149 pr.g.g., dotyczy nie tylko przypadków, w których zapadło już orzeczenie okręgowej komisji do spraw szkód górniczych i zostało wniesione od niego odwołanie, bądź też w chwili wejścia w życie ustawy biegnie termin do jego wniesienia. Jest bowiem poza sporem, że przepis ten obejmuje swym zakresem także sytuacje, w których zostało wszczęte postępowanie przed komisjami do spraw szkód górniczych, nie doszło jednak jeszcze do wydania żadnego orzeczenia. Ponadto dotyczy on także przypadków, kiedy wskutek czy to uchylenia orzeczenia pierwszej instancji przez organ odwoławczy i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, czy to uchylenia bądź zmiany ostatecznego orzeczenia komisji do spraw szkód górniczych sprawa wróciła przed dniem 2 września 1994 r. do tej komisji (okręgowej albo odwoławczej) i do tej daty nie doszło do wydania ostatecznego rozstrzygnięcia.

Ustawodawca wyraźnie uregulował jednak tylko przypadek, w ramach którego doszło już do wydania decyzji w pierwszej instancji, zarazem zaś nie stała się ona jeszcze ostateczna. Przypadku tego dotyczy art. 150 ust. 1 pr.g.g. Stosownie do treści tego przepisu odwołania od orzeczeń komisji do spraw szkód górniczych, w sprawach o zapobieganie szkodom górniczym bądź ich naprawę, przekazuje się właściwym sądom jako drugiej instancji w tych sprawach. Zwrot „jako drugiej instancji” zdaje się wskazywać, że właściwość rzeczową sądu rewizyjnego należy ustalać, biorąc za punkt wyjścia wartość przedmiotu sporu, i na tej podstawie określić właściwość sądu pierwszej instancji (art. 16 i nast. k.p.c.). Innymi słowy zatem, chodzi o sąd instancyjnie wyższy w stosunku do sądu, który byłby właściwy do rozpoznania sporu w pierwszej instancji (por. art. 97 pr.g.g.).

Z mocy reguły wyrażonej w zdaniu drugim art. 150 ust. 1 pr.g.g. do postępowania przed przekazaniem odwołania właściwemu sądowi, do terminu jego wniesienia, podstawy oraz formy stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Oznacza to, że odwołanie wnosi



się za pośrednictwem organu, który wydał zaskarżoną decyzję (art. 129 § 1 k.p.a.) w terminie czternastu dni od dnia jej doręczenia<sup>19</sup>. Zważywszy, że z chwilą wejścia w życie ustawy z 4 lutego 1994 r. przestały istnieć komisje do spraw szkód górniczych, nie jest dostatecznie jasne, kto jest właściwy do przekazania odwołania sądowi powszechnemu. Wydaje się, że wobec braku wyraźnego rozstrzygnięcia tej kwestii wspomniany obowiązek powinien obciążać Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego, za czym pośrednio mogłaby przemawiać treść art. 150 ust. 6 pr.g.g. Zagadnienie trzeba jednak uważać za otwarte.

Dalsza wątpliwość dotyczy oceny wniesionego odwołania. W artykule 150 ust. 1 pr.g.g. użyta została ogólna formuła o „postępowaniu przed przekazaniem odwołania właściwemu sądowi”. Nie jest zatem jasne, czy organ, za pośrednictwem którego wniesione ma być odwołanie, może skorzystać z rozwiązania zawartego w art. 132 k.p.a. i uznając, że odwołanie zasługuje w całości na uwzględnienie, wydać nowe orzeczenie, które w całości lub w części uchyli lub zmieni zaskarżone orzeczenie. Biorąc pod uwagę kształt nowej regulacji prawnej, możliwość taką należy — jak się wydaje — wykluczyć. Najpierw bowiem — o czym była już mowa — wątpliwe jest, czy organ taki w nowym stanie prawnym w ogóle istnieje. Niezależnie od tego zaś, ewentualne uchylenie lub zmiana zaskarżonej decyzji oznaczałaby konieczność albo zastosowania prawa już nie obowiązującego, albo sięgnięcia do reguł wynikłych z ustawy z 4 lutego 1994 r. Wydaje się, że brak dostatecznego uzasadnienia dla obu tych zabiegów.

W ścisłym związku z rozpatrywanym zagadnieniem pozostaje również problem oceny dopuszczalności wniesienia odwołania. Zagadnienie to w ramach postępowania administracyjnego reguluje art. 134 k.p.a., w myśl którego organ odwoławczy stwierdza w drodze postanowienia niedopuszczalność odwołania oraz uchybienie terminu do jego wniesienia. Powołane wcześniej względy przemawiają przeciwko możliwości zastosowania cytowanego przepisu w sprawach o szkody górnicze. Dodatkowym argumentem jest tutaj ponadto zakres odesłania zawartego w art. 150 ust. 1 pr.g.g. Obejmuje ono bowiem wyłącznie postępowanie „przed przekazaniem odwołania”. Przekazanie odwołania sądowi drugiej instancji, do czego zobowiązuje art. 150 ust. 1 pr.g.g., powinno zatem skutkować odpowiednim zastosowaniem przez ten sąd w zakresie oceny dopuszczalności odwołania reguły wyrażonej w art. 375 k.p.c. W myśl tego przepisu bowiem sąd rewizyjny na posiedzeniu niejawnym odrzuci

---

<sup>19</sup> Przepis art. 129 § 2 k.p.a. przewiduje także, obok doręczenia, możliwość ustnego ogłoszenia decyzji stronie. Przypadek ten trzeba jednak pozostawić na uboczu, stosownie bowiem do treści § 35 rozporządzenia Rady Ministrów z 2 czerwca 1978 r. w sprawie komisji do spraw szkód górniczych (Dz. U. nr 15, poz. 67 z późn. zm.), termin do wniesienia odwołania od orzeczeń okręgowych komisji biegi od dnia doręczenia orzeczenia.

rewizję, jeżeli ulegała ono odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji<sup>20</sup>. Konstatacja taka oznacza jednak, że w rozpatrywanym przypadku sąd powszechny stosować będzie dla oceny odwołania przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.

Stosownie do treści art. 63 § 1 k.p.a. podania (w tym także odwołania) mogą być wnoszone pisemnie, telegraficznie lub za pomocą dalekopisu, a także ustnie do protokołu. Odwołanie nie wymaga szczegółowego uzasadnienia, wystarczy bowiem, jeżeli wynika z niego, że strona nie jest zadowolona z wydanej decyzji (art. 128 k.p.a.). Co prawda przepisy szczególne mogą ustalać inne wymogi co do treści odwołania, jednak regulacja zawarta w pr. górń. 1953 r. nie przewidywała w tym zakresie dalej idących obowiązków.

**6.** Stosownie do treści art. 150 ust. 2 pr. g.g. sąd, do którego przesłane zostało odwołanie, może — w uzasadnionych wypadkach na posiedzeniu niejawnym — wstrzymać natychmiastowe wykonanie orzeczenia komisji do spraw szkód górniczych. Przepis ten ma generalnie na celu usunięcie luki, jaka musiałaby się pojawić w związku z różnym co do zasady podejściem do wykonalności orzeczeń w postępowaniu administracyjnym oraz cywilnym. Co prawda bowiem w myśl art. 130 § 1 i 2 k.p.a. przed upływem terminu do wniesienia odwołania decyzja nie ulega wykonaniu, wniesienie zaś odwołania w terminie wstrzymuje jej wykonanie, rozwiązań tych nie stosuje się jednak w przypadkach, gdy decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności<sup>21</sup>, albo podlega ona natychmiastowemu wykonaniu z mocy ustawy. Brak regulacji zawartej w art. 150 ust. 2 pr.g.g. oznaczałby zatem uniemożliwienie wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia komisji, przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują bowiem takiego instrumentu. Tego rodzaju rozstrzygnięcie bez wątpienia trudno byłoby akceptować<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> W dalszej części art. 375 k.p.c. stanowi, że jeżeli sąd rewizyjny dostrzeże braki, do których usunięcia strona nie była wezwana, zażąda ich usunięcia albo zwróci w tym celu rewizję sądowi pierwszej instancji. W razie nieusunięcia braków w wyznaczonym terminie rewizja ulega odrzuceniu. Zagadnienia z tym związane trzeba generalnie pozostawić na uboczu, odnotowując jedynie, że możliwość zwrotu odwołania, z powołanych wyżej przyczyn, wydaje się być wykluczona.

<sup>21</sup> Stosownie do treści art. 108 § 1 k.p.a. decyzji, od której służy odwołanie, może być nadany rygor natychmiastowej wykonalności, gdy jest to niezbędne ze względu na ochronę zdrowia lub życia ludzkiego albo dla zabezpieczenia gospodarstwa narodowego przed ciężkimi stratami bądź też ze względu na inny interes państwa lub wyjątkowo ważny interes strony. W tym ostatnim przypadku organ administracji państwowej może w drodze postanowienia żądać od strony stosownego zabezpieczenia.

<sup>22</sup> Przypomnieć trzeba, że stosownie do treści art. 201 § 1 k.p.a. wniesienie skargi na decyzję administracyjną nie wstrzymuje wykonania decyzji. Jednak organ administracji państwowej przed przekazaniem skargi do sądu administracyjnego może z urzędu lub na wniosek skarżącego wstrzymać wykonanie zaskarżonej decyzji. Po przekazaniu skargi do sądu administracyjnego o wstrzymaniu wykonania decyzji orzeka ten sąd na posiedzeniu niejawnym (art. 201 § 2 k.p.a.).

7. Dalszą grupę przypadków objętych regulacją zawartą w przepisach przejściowych są z kolei te sytuacje, w których orzeczenie komisji do spraw szkód górniczych stało się już ostateczne, jednak zachodzą przesłanki do wszczęcia tzw. nadzwyczajnego trybu postępowania administracyjnego<sup>23</sup>. Wobec likwidacji komisji do spraw szkód górniczych art. 150 ust. 3 pr.g.g. przewiduje w tym zakresie generalną kompetencję Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego<sup>24</sup>, nakazując jednocześnie temu organowi stosowanie do określonych w nim przypadków reguł wynikających z kodeksu postępowania administracyjnego.

Wznówić postępowanie można zatem bądź to z urzędu, bądź na wniosek strony (art. 147 k.p.a.), jeżeli zaistniała którakolwiek z przyczyn określonych w art. 145 k.p.a.

Uchylenie lub zmiana orzeczenia komisji możliwe są w każdym czasie, jeżeli żadna ze stron nie nabyła prawa (art. 154 k.p.a.). Orzeczenie, na mocy którego strona nabyła prawo, może być w każdym czasie za jej zgodą uchylone lub zmienione, jeżeli nie sprzeciwiają się temu przepisy szczególne i przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes stron (art. 155 k.p.a.). Ponadto naczelny<sup>25</sup> organ administracji państwowej może uchylić lub zmienić w niezbędnym zakresie każdą decyzję ostateczną, jeżeli w inny sposób nie można usunąć stanu zagrażającego życiu lub zdrowiu ludzkiemu albo zapobiec poważnym szkodom dla gospodarki narodowej lub dla ważnych interesów Państwa (art. 161 § 1 k.p.a.).

Stwierdzenie nieważności orzeczenia może nastąpić w przypadku zaistnienia którejś z przyczyn określonych w art. 156 § 1 k.p.a. Nie stwierdza się jednak nieważności orzeczenia wydanego z naruszeniem przepisów o właściwości, dotyczącego sprawy już poprzednio rozstrzygniętej inną decyzją ostateczną, skierowanego do osoby nie będącej stroną w sprawie bądź też zawierającego wadę powodującą jego nieważność z mocy prawa, jeżeli od dnia jego doręczenia upłynęło lat dziesięć, a także gdy orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne (art. 156 § 2 k.p.a.). W takiej sytuacji Prezes Wyższego Urzędu Górniczego powinien, stosownie do treści art. 156 § 2 k.p.a., ograniczyć się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których nie stwierdził nieważności tego orzeczenia.

---

<sup>23</sup> Por. B. Adamiak, J. Borkowski: *Polskie postępowanie administracyjne i sądowniczo-administracyjne*. Warszawa 1993, s. 205 i nast.

<sup>24</sup> Stosownie do brzmienia art. 107 ust. i pr. g.g. Prezes Wyższego Urzędu Górniczego jest centralnym organem administracji państwowej i podlega Prezesowi Rady Ministrów. Z treści art. 106 ust. 1 pkt 1 pr.g.g. wynika, że jest on organem państwowego nadzoru górniczego.

<sup>25</sup> Przez naczelne organy administracji państwowej rozumie się również urzędy centralne i inne równorzędne organy, a także kierowników tych urzędów i organów (art. 5 § 2 pkt 4 k.p.a.).

Wygaśnięcie ostatecznych decyzji administracyjnych stwierdza organ administracji państwowej, który wydał decyzję w pierwszej instancji, jeżeli decyzja ta:

1) stała się bezprzedmiotowa, a stwierdzenie wygaśnięcia takiej decyzji nakazuje przepis prawa albo gdy leży to w interesie społecznym lub w interesie strony,

2) została wydana z zastrzeżeniem dopełnienia przez stronę określonego warunku, a strona nie dopełniła tego warunku (art. 162 § 1 k.p.a.).

Uchylenie lub zmiana ostatecznego orzeczenia komisji do spraw szkód górniczych w ramach nadzwyczajnego trybu postępowania administracyjnego rodzi w konsekwencji potrzebę merytorycznego rozstrzygnięcia sporu dotyczącego naprawienia szkody górniczej (zapobieżenia szkodzie). W takim przypadku, stosownie do reguły wyrażonej w art. 149 pr.g.g. i powtórzonej w zdaniu drugim art. 150 ust. 3 pr.g.g, właściwy do rozpoznania sporu jest sąd powszechny (por. art. 97 pr.g.g.).

**8.** Pod rządem poprzednio obowiązującego stanu prawnego ostateczne orzeczenie komisji do spraw szkód górniczych mogło być, zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 16 ust. 2 i art. 196 § 1 k.p.a., zaskarżone do Naczelnego Sądu Administracyjnego z powodu jego niezgodności z prawem. Sąd ten orzeka bowiem w sprawach skarg na decyzje administracyjne w zakresie i trybie określonym w kodeksie postępowania administracyjnego oraz w przepisach odrębnych<sup>26</sup>. Stosownie do treści art. 150 ust. 4 pr.g.g. sprawy wniesione do sądu i nie rozpatrzone merytorycznie przed wejściem w życie prawa geologicznego i górniczego należy rozpoznać według reguł wynikających z kodeksu postępowania administracyjnego (art. 196 i nast. k.p.a.). Z reguł tych wynika, że rozstrzygnięcie sądu może przybrać różną postać. Pomijając zbędne w tym miejscu wątki odnotować trzeba, że jeżeli sąd administracyjny uwzględnia skargę, wówczas uchyla on zaskarżoną decyzję (orzeczenie) w całości lub w części (w miarę potrzeby uchyla również decyzję wydaną przez organ pierwszej instancji), albo stwierdza nieważność bądź niezgodność decyzji z prawem — art. 207 § 1 k.p.a.). Uchylenie ostatecznego orzeczenia komisji do spraw szkód górniczych albo stwierdzenie jego nieważności powoduje ten skutek, że — podobnie jak w przypadku wspomnianych wyżej nadzwyczajnych trybów — ponownie zajdzie potrzeba merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie z regułą art. 149 pr.g.g., powtórzoną również w treści art. 150 ust. 4 tego prawa, dalsze postępowanie w sprawie toczy się wtedy przed sądem powszechnym, według zasad określonych w ustawie z 4 lutego 1994 r.

<sup>26</sup> Por. art. 2 ustawy z 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy — kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. nr 4, poz. 8 z późn. zm.).

**9.** Z mocy art. 150 ust. 5 pr.g.g. reguły wyrażone w art. 150 ust. 1—4 tego prawa znajdują odpowiednie zastosowanie do postanowień i zarządzeń bądź to komisji do spraw szkód górniczych, bądź ich przewodniczących. W części dotyczącej zarządzeń odnosi się to zatem w szczególności do zarządzeń tymczasowych wydanych w celu zabezpieczenia nieruchomości, budynku lub innej części składowej przed rozszerzaniem się szkody górniczej (art. 82 pr. gór. 1953), zarządzeń o obowiązku bezpłatnego dostarczenia wody (art. 83 ust. 1 oraz art. 90 ust. 3 pr. gór. 1953) oraz zarządzeń nakazujących wykonanie kotwienia zapobiegawczego (art. 84 pr. gór. 1953). Jeśli chodzi z kolei o postanowienia, to należy wśród nich wymienić zwłaszcza postanowienia o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawach o szkody górnicze, o odrzuceniu wniosku bez wdrażania postępowania oraz o rejestracji ugody<sup>27</sup>. Wyliczenie to wyraźnie wskazuje, że wspomniane instrumenty nie miały charakteru jednolitego. Mogły one bowiem zarówno rozstrzygać co do istoty sprawy (np. poprzez odrzucenie wniosku albo rejestrację zawartej ugody), jak i stanowić wyłącznie środki o charakterze incydentalnym (np. nakładając obowiązek tymczasowego dostarczania wody). Mimo tej niejednorodności w poprzednio obowiązującym stanie prawnym od większości postanowień, a także od wszystkich zarządzeń tymczasowych przysługiwało odwołanie w terminie czternastu dni od dnia doręczenia. W związku z tym mogą zatem pojawić się wątpliwości co do sposobu odpowiedniego stosowania art. 150 ust. 1—4 pr.g.g., do postanowień i zarządzeń komisji do spraw szkód górniczych lub jej przewodniczącego. Wydaje się, że zagadnienia tego nie daje się rozstrzygnąć w sposób jednolity. W ramach zatem każdego indywidualnego przypadku badać zatem należy w szczególności, czy chodzi o rozstrzygnięcie sporu *in merito*, tylko bowiem wtedy możliwe będzie — jak się wydaje — odpowiednie zastosowanie reguły wyrażonej w art. 150 ust. 1 pr.g.g.

**10.** Stosownie do treści art. 150 ust. 6 pr.g.g. po wejściu w życie ustawy Prezes Wyższego Urzędu Górniczego, po porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, niezwłocznie przekaże właściwym sądom pierwszej instancji akta spraw rozpoznawanych dotychczas przez komisje do spraw szkód górniczych. Brzmienie tego przepisu nie jest dostatecznie jasne. Obowiązek przekazania właściwym sądom akt spraw rozpoznawanych dotychczas przez komisje do spraw szkód górniczych, ciążyący na Prezesie Wyższego Urzędu Górniczego, nie powinien się bowiem ograniczać, jak można sądzić na podstawie wykładni systemowej, wyłącznie do spraw rozpatrywanych w pierwszej instancji (por. art. 150 ust. 1 pr.g.g.). Wydaje się więc, że obowiązek ten wymaga zgeneralizowania na obydwie instancje komisji do spraw szkód górniczych.

<sup>27</sup> Por. § 14, 16 oraz 45 rozporządzenia z 2 czerwca 1978 r. w sprawie komisji do spraw szkód górniczych (Dz. U. nr 15, poz. 67 z późn. zm.).

**11.** Istotne zmiany wprowadzone zostały również w zakresie dotyczącym wykonania zapadłych rozstrzygnięć. W dotychczasowym stanie prawnym egzekucja orzeczeń i zarządzeń tymczasowych wydanych w sprawach o szkody górnicze, a także zapadłych w tych sprawach ugód odbywała się na podstawie zasad wynikających z ustawy z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji<sup>28</sup> z nielicznymi wyjątkami określonymi w §§ 55—59 rozporządzenia Rady Ministrów z 2 czerwca 1978 r. w sprawie komisji do spraw szkód górniczych<sup>29</sup>. W obecnym stanie prawnym przymusowe wykonanie wyroków zapadłych w sprawach o naprawienie szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego generalnie odbywać się powinno na zasadach określonych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego dotyczących postępowania egzekucyjnego. Z mocy art. 150 ust. 7 pr.g.g. wspomniane przepisy należy stosować także do wykonania tych ostatecznych orzeczeń komisji do spraw szkód górniczych, w stosunku do których przed wejściem w życie tej ustawy nie została jeszcze wszczęta egzekucja administracyjna. W takim przypadku tytułem egzekucyjnym jest „inne orzeczenie, które z mocy ustawy podlega wykonaniu w drodze egzekucji administracyjnej” (art. 777 pkt 3 k.p.c.).

**12.** Z dotychczasowych uwag wynika zatem, że zasadniczą funkcją rozwiązań zawartych w art. 149 i 150 pr. g.g. jest rozstrzygnięcie ważniejszych problemów proceduralnych, pojawiających się w związku z przejściem orzecznictwa w sprawach o szkody określane pod rządem pr. górń. 1953 mianem górniczych przez sądy powszechne. Odmienną funkcję pełnią natomiast przepisy art. 151 i 152 pr. g.g. Generalnie dotyczą one bowiem kwestii przedawnienia, czy nawet szerzej przywrócenia oznaczonych roszczeń, nadto zaś określają podmiot, do którego roszczenia te mogą zostać skierowane. Treść obu tych przepisów została przy tym tak skonstruowana, że w pewnym stopniu pozostają one w ścisłym związku. Dotyczy to jednak tylko art. 151 ust. 2 pr.g.g. oraz art. 152 tego prawa. W pozostałej części bowiem zakres regulacji zawartej w art. 151 pr.g.g. nie pokrywa się w całej pełni z zasięgiem art. 152 pr.g.g.

**13.** Z treści art. 151 ust. 1 pr.g.g. wynika, że terminy dochodzenia roszczeń o zapobieżenie szkodom górniczym oraz o ich naprawę, które powstały po zniesieniu obszaru górniczego, a przed wejściem w życie ustawy, biegną na nowo od dnia jej wejścia w życie.

Brzmienie powołanego przepisu nie jest całkiem jasne. W szczególności wątpliwości może budzić zwrot „po zniesieniu obszaru górniczego”, samo bowiem zniesienie takiego obszaru żadną miarą nie mogło być pod rządem

<sup>28</sup> Dz. U. 1991, nr 36, poz. 161 z późn. zm.

<sup>29</sup> Por. przyp. 27.

prawa górniczego z 1953 r. utożsamiane z ustaniem odpowiedzialności przedsiębiorstwa górniczego (wygaśnięciem roszczenia). Wydaje się, że funkcją rozwiązania zawartego w art. 151 ust. 1 pr.g.g. jest usunięcie istotnej luki, jaka powstała w związku z uchyceniem art. 146 pr. górn. 1953. Nastąpiło to w ramach nowelizacji prawa górniczego, dokonanej ustawą z 9 marca 1991 r. o zmianie Prawa górniczego<sup>30</sup>. Przepis ten stanowił zaś, że po zakończeniu eksploatacji złoża kopaliny właściwy minister w decyzji o likwidacji obszaru górniczego wskaże przedsiębiorstwo górnicze zobowiązane do naprawienia szkody górniczej, stosownie do przepisów prawa górniczego o szkodach górniczych. Jego uchycenie zrodziło ten skutek, że poszkodowani, których szkody zaczęły ujawniać się<sup>31</sup> po wejściu w życie wspomnianej ustawy z 1991 r., nie mogli skutecznie dochodzić swoich roszczeń zawsze wtedy, gdy brak było podmiotu odpowiedzialnego.

Z formuły użytej w art. 151 ust. 1 pr.g.g., w myśl której terminy przedawnienia roszczeń biegną na nowo, wynika, że zakresem tego przepisu objęte zostały zarówno roszczenia już przedawnione, jak i roszczenia, których termin dochodzenia jeszcze nie upłynął. Pod rządem prawa górniczego z 1953 r. termin ten generalnie wynosił trzy lata, wyjątkiem były natomiast szkody w zasiewach i uprawach, w tym przypadku bowiem wynosił on jeden rok. W obecnym stanie prawnym wspomniany termin przedawnienia w zasadzie wynosić będzie trzy lata<sup>32</sup>.

**14.** Przepis art. 151 ust. 2 rozciąga z kolei zasadę, w myśl której termin przedawnienia biegnie na nowo od dnia wejścia w życie ustawy, na roszczenia dotyczące zapobieżenia szkodzie. Nie chodzi jednak o wszystkie tego rodzaju roszczenia, lecz wyłącznie o te, które powstały w związku z nałożeniem na inwestora obowiązku zabezpieczenia przed powstaniem szkody górniczej, z naruszeniem reguł określonych w art. 37 pr. górn. 1953. Stosownie do treści tego ostatniego, jeżeli przepis szczególny wymagał zezwolenia na istotną zmianę gospodarczego charakteru nieruchomości położonej w obrębie terenu górniczego bądź na wzniesienie na tej nieruchomości trwałych budowli i urządzeń nie wchodzących w skład zakładu górniczego, udzielenie tego zezwolenia mogło nastąpić tylko po uzgodnieniu z okręgowym urzędem górnicznym. Zezwolenie to mogło być uzależnione od spełnienia warunków technicznych określonych przez urząd górniczy, konsekwencją

<sup>30</sup> Dz. U. nr 31, poz. 128.

<sup>31</sup> Specyficzny charakter szkód górniczych powoduje, że ujawniają się one czasem po upływie wielu lat od momentu ich wyrządzenia. Stąd też art. 73 pr. górn. przewidywał, iż bieg terminu przedawnienia roszczeń rozpoczynał się z chwilą ujawnienia się szkody.

<sup>32</sup> Por. art. 118 oraz 442 k.c. Ustalenie, w jakim terminie przedawniają się roszczenia odszkodowawcze uregulowane w prawie geologicznym i górnicznym, jest zagadnieniem złożonym, które wymaga odrębnych rozważań.

niezachowania tych warunków była zaś utrata roszczenia o naprawienie szkody górniczej<sup>33</sup>.

Przepis art. 151 ust. 2 pr.g.g. stanowi o „naruszeniach art. 37 prawa górniczego”. Z kontekstu, w jakim formuła ta została użyta wynika, że nie chodzi w tym przypadku o działania inwestora, ale o wadliwe działania organów administracji państwowej, w szczególności zaś urzędów górniczych i organów państwowego nadzoru budowlanego. W praktyce organy te niejednokrotnie nakładały bowiem na inwestora obowiązki dotyczące dokonywania oznaczonych zabezpieczeń realizowanej inwestycji z naruszeniem obowiązującego prawa. Sporządzenie pełnego katalogu zaistniałych w tym zakresie uchybień byłoby zapewne niezmiernie utrudnione, wypada zatem ograniczyć się do odnotowania tylko dwojakiego rodzaju stosunkowo częstych przypadków, do których skądinąd *expressis verbis* nawiązuje art. 152 pr.g.g. Pierwszy z nich polegał na nałożeniu na inwestora oznaczonych obowiązków w zakresie profilaktyki budowlanej, mimo że inwestycja realizowana była poza granicami terenu górniczego<sup>34</sup>. Drugi rodzaj naruszeń to z kolei przypadki, w ramach których obowiązki nałożone na inwestora odnosiły się co prawda do przestrzeni położonej w granicach obszaru górniczego, jednak ustanawianego bez wskazania podmiotu uprawnionego do wydobywania kopaliny<sup>35</sup>. Bez względu jednak na rodzaj naruszenia art. 37 pr. gór. 1953 konsekwencje tego stanu rzeczy były dotkliwe dla inwestora. Wykonywał on bowiem nałożone nań obowiązki dotyczące zabezpieczeń, następnie zaś, wobec faktu, że ustalenie wspomnianych obowiązków następowało z naruszeniem wspomnianego art. 37, nie mógł skutecznie dochodzić od przedsiębiorstwa górniczego swoich roszczeń o zapobieżenie szkodzie, opartych na art. 50 ust. 3 pkt 1 w związku z art. 56 pr. gór. 1953.

Przepis art. 151 ust. 2 pr.g.g. usuwa skutki tego stanu rzeczy, przywracając roszczenie o zapobieżenie szkodzie i stanowiąc, że bieg terminu przedawnienia tego roszczenia rozpoczyna się z chwilą wejścia w życie prawa geologicznego

---

<sup>33</sup> Stosownie bowiem do treści art. 66 pr. gór. 1953 obowiązek naprawienia szkody górniczej przez przedsiębiorstwo górnicze nie istniał w przypadku, gdy szkoda wynikła w nieruchomości, której gospodarczy charakter zmieniono w sposób istotny bez zezwolenia wymaganego prawem, albo gdy szkoda wynikła w trwałych budowlach i urządzeniach wzniesionych lub przebudowanych bez zezwolenia wymaganego prawem lub niezgodnie z warunkami określonymi w zezwoleniu (art. 37). Osobom, którym nie służyło roszczenie o naprawienie szkody z przyczyn określonych w art. 66 pr. gór. 1953, Prezes Wyższego Urzędu Górniczego mógł jednak przyznać prawo do naprawienia tej szkody, jeżeli przemawiały za tym wyjątkowo ważne względy społeczne. Wysokość świadczeń z tego tytułu nie mogła jednak naruszać zasad ustalonych w tym zakresie w prawie górniczym (art. 76 pr. gór. 1953).

<sup>34</sup> Por. przyp. 7. Wyznaczanie granic terenu górniczego następowało wraz z ustanawianiem obszaru górniczego (art. 23 ust. 2 pr. gór. 1953).

<sup>35</sup> Praktyka ta nie znajdowała żadnego oparcia w obowiązującym podówczas stanie prawnym.



i górniczego. Z kolei art. 152 pr.g.g. określa podmiot zobowiązany w tym zakresie. Stosownie bowiem do treści art. 152 ust. 1 pr.g.g., jeżeli wydane przed dniem wejścia w życie ustawy pozwolenie na budowę na obszarze górniczym, w granicach którego żaden podmiot gospodarczy nie uzyskał prawa do wydobywania kopaliny, zawiera obowiązek zabezpieczenia obiektu budowlanego przed wpływami eksploatacji górniczej, ustanowiony na podstawie art. 37 ust. 1 pr. górn. 1953, roszczenia o zwrot kosztów tych zabezpieczeń, na zasadach ustalonych ustawą, przysługują przeciwko Skarbowi Państwa. Przepis ten stosuje się także odpowiednio, jeżeli obowiązek zabezpieczenia został nałożony w związku z budową wykonywaną poza granicami terenu górniczego (art. 152 ust. 2 pr.g.g.).

Treść powołanej regulacji nie pozostawia zatem wątpliwości co do tego, że roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa mogą być skierowane tylko w dwóch przypadkach ściśle określonych w art. 152 ust. 1 i 2 pr.g.g. Zasięg ostatnio wspomnianego przepisu jej zatem węższy od zakresu art. 151 ust. 2 pr.g.g., w którym mowa o wszelkiego rodzaju naruszeniach art. 37 pr. górn. 1953. Jeżeli zatem w grę wejdą naruszenia inne aniżeli wymienione w art. 152 pr.g.g., to roszczenie inwestora w zasadzie nie może zostać skierowane do Skarbu Państwa, chyba że w rachubę wejdzie odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego (art. 417 k.c.). W pozostałym zakresie odpowiedzialność ponieść może zatem wyłącznie podmiot inny aniżeli Skarb Państwa (zindywidualizowany przedsiębiorca).

**15.** Innego od dotychczas sygnalizowanych przypadków dotyczy unormowanie zawarte w art. 151 ust. 3 pr. g.g. Stosownie do jego treści strona, której roszczenie o zapobieżenia szkodzie górniczej zostało ostatecznie oddalone przez komisję do spraw szkód górniczych z tym uzasadnieniem, że przedsiębiorstwo górnicze nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 50 ust. 3 pkt 1 pr. górn. 1953, albo że komisje do spraw szkód górniczych nie są właściwe do rozpoznania tego rodzaju sporów, może żądać w terminie jednego roku od dnia wejścia w życie ustawy z 4 lutego 1994 r. ponownego rozpatrzenia tego roszczenia. Orzeczenie komisji do spraw szkód górniczych uznaje się w tym przypadku za niebyłe.

Przepis art. 151 ust. 3 pr.g.g. przywraca zatem roszczenie wszystkim tym podmiotom, które w przeszłości wystąpiły do komisji do spraw szkód górniczych z roszczeniami o zapobieżenie szkodzie górniczej, jednakże roszczenia te zostały ostatecznie oddalone. Motywem dla wprowadzenia tej regulacji była praktyka, jaka początkowo wykształciła się w tym zakresie. Do pewnego momentu komisje do spraw szkód górniczych odmawiały bowiem uwzględnienia roszczeń o zapobieżenie, uzasadniając takie rozstrzygnięcia bądź to treścią art. 50 ust. 3 pkt 1 pr. górn. 1953, bądź to brakiem swej właściwości rzeczowej do rozpoznania takich sporów. Praktykę tę przelamało

dopiero orzecznictwo<sup>36</sup>. Całkowita zmiana wykładni obowiązujących przepisów doprowadziła w konsekwencji do skrajnie odmiennego traktowania identycznych co do zasady roszczeń. Przed wydaniem wspomnianego wyżej wyroku roszczenia te były bowiem oddalane lub odrzucane, działo się to zaś na podstawie nie zmienionego stanu prawnego. Zasady słuszności i obowiązek jednakowego traktowania wszystkich poszkodowanych przemawiały więc za tym, by — korzystając ze zmiany stanu prawnego — roszczenia te zostały przywrócone i ponownie rozpoznane. Przywrócenie to samo przez się jednak nie może oznaczać — co oczywiste — uznania zasadności wszystkich z nich tym bardziej, że w braku odmiennych postanowień w tym zakresie stosować wypadnie w tym przypadku aktualnie obowiązujący porządek prawny.

Przywracając roszczenie, przepis art. 151 ust. 3 pr.g.g. przewiduje zarazem jednoroczny termin do jego wniesienia. Termin ten rozpoczyna swój bieg od chwili wejścia w życie ustawy. Charakter tego terminu może budzić wątpliwości. Zważywszy na wyjątkowość regulacji zawartej w art. 151 pr.g.g., można by w tym przypadku bronić poglądu, że chodzi o termin zawity.

Przywrócenie wspomnianych roszczeń oznacza zarazem, że zapadłe w tych sprawach orzeczenia uznaje się za niebyłe. Jest to zatem wyjątek od zasady trwałości decyzji administracyjnej. Wątpliwości dotyczą odpowiedzi na pytanie z jaką chwilą orzeczenie uznaje się za niebyłe. Możliwe jest bowiem w tym zakresie przyjąć, że chodzi o chwilę złożenia pozwu o zapobieżenie, do pomyślenia jest jednak również wykładnia, iż chwilą tą jest wydanie przez sąd wyroku w sprawie<sup>37</sup>.

**16.** Przedstawione dotychczas uwagi żadną miarą nie wyczerpują zagadnienia. W praktyce stosowania prawa pojawi się zapewne sporo dalszych wątpliwości, wynikłych przede wszystkim ze skali dokonanych zmian. Wydaje się, że próbując je rozstrzygnąć, trzeba mieć przede wszystkim na uwadze cel wspomnianych zmian, co innymi słowy oznacza konieczność dążenia do takiej wykładni obowiązujących przepisów, która zapewniałaby jak najdalej idącą ochronę podmiotu poszkodowanego (zagrożonego).

---

<sup>36</sup> Por. precedensowy wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 lutego 1984 r., sygn. akt SA/Ka 737/83 z glosą A. Agopszowicza. OSPiKA 1985, nr 5, s. 94.

<sup>37</sup> Być może należy w tym zakresie sięgnąć do wzorca zawartego w art. 38 ustawy z 24 października 1974 r. — Prawo wodne (Dz. U. nr 38, poz. 230 z późn. zm.). Pomijając bowiem zbędne w tym miejscu szczegóły, odnotować trzeba, że stosownie do treści tego przepisu strona w terminie trzydziestu dni od otrzymania decyzji może dochodzić swoich roszczeń przed sądem. W razie wydania przez sąd orzeczenia rozstrzygającego o roszczeniu decyzja traci moc w części objętej orzeczeniem.

Ryszard Mikosz

SCHADEN, DIE DURCH DEN BETRIEB EINES BERGBAUUNTERNEHMENS  
VERURSACHT WURDEN  
(EINIGE RECHTLICHE PROBLEME DER ÜBERGANGSPERIODE)

Zusammenfassung

Das Gesetz vom 4 Februar 1994 — das geologische und Bergbaurecht (Gesetzblatt Nr. 27, Position 96) hat die Verantwortung für die Schaden geregelt, die durch Nachforschung, Erkennung und Förderung der berbaulichen Rohstoffe entstehen, und auch durch einige andere Formen der Benutzung des Inneren der Erde, auf eine wesentlich von dem bisher geltenden Rechtszustand abweichende Weise. Dieser Artikel stellt einige intertemporale Probleme dar, die im Zusammenhang mit der Veränderung der materiell-rechtlichen Grundsätze der Verantwortung entstehen, und mit dem Übergang der Beschlüsse in den Sachen um die Entschädigung der Schaden, die durch den Betrieb eines Bergbauunternehmens verursacht wurden (Verhinderung dieser Schaden) zu den Eigenschaften der allgemeinen Gerichte.

Ryszard Mikosz

THE DAMAGE CAUSED BY THE MOVEMENT  
OF A MINING PLANT  
(SOME LEGAL PROBLEMS OF THE TRANSITIONAL PERIOD).

Summary

The act of February 4th, 1994, i.e. the geological and mining law (Journal of Law of the Polish Republic, No. 27, entry 96) regulates the problems connected with the liability for damages caused by the exploration, examination, and extraction of minerals, and also by some other forms of exploiting the interior of the Earth, in a way that is substantially different from the laws that were valid before. The article presents some inter-temporal problems arising from the change of the material and legal principles of liability, and from the taking over of judicial decisions in the cases of redressing or preventing the mining damages caused by the movement of a mining plant by common courts of law.